# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 267.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 6 Października 1829 roku w Wtorek.


## WIADOMOŚCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

### KRÓLESTWO POLSKIE.

— *Kommissja województwa mazowieckiego.* — W wykonaniu rozporządzeń kommissji rządowéj przychodów i skarbu, daty 2 września r. b. Nr. $\frac{89281}{18821}$, 9 września r. b. Nr. $\frac{516}{88}$ i 9 września r. b. Nro $\frac{61538}{12093}$; gruntujących się na dekrecie Najjaśniejszego Pana w Odessie pod d. 19 sierpnia 1828, zapadłego; podaje do publicznéj wiadomości, iż w biórze kommissji wojewódzkiéj przy ulicy Przejazd w domu rządowym Nro 646, na piérwszém piętrze w sali sessjonalnéj, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych: — 1) Koszanowo w ekonomji Brześć; — 2) Sykuły w ekonomji Brześć; — 3) Boguszyce i Goczki w ekonomji Radziejowo; — wszystkich w obwodzie Kujawskim położonych, a składających się: — *ad* 1) Z folwarku i wsi Koszanowo, wsi Humlin osadą Jagiełło i z propinacji; — *ad* 2) Z folwarku i wsi Sykuły z propinacją; — *ad* 3) Z folwarku i wsi Boguszyce, wsi Goczki z propinacją i lasem.

Przestrzeń dóbr ogólna wynosi na miarę nowo-polską: — *ad* 1) Włók 26, morgów 24, prętów 145; — *ad* 2) Dla braku pomiaru wysiew frakcyjine wyrachowany jest: oziminy korcy 36, i tyleż jarzyny; — *ad* 3) Włók 42, morgów 8, prętów 69.

Licytacja zaczynać się będzie: — *ad* 1) Od summy złp. 32,161 gr. 8. — *ad* 2) Od summy złp. 6,315 gr. 8; — *ad* 3) Od summy złp. 22,948 gr. 3; — w srebrze albo w listach zastawnych koloru białego w nominalnéj wartości.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant, skarbowi opłacać w dwóch ratach: — *ad* 1) złp. 1,535 gr. 4; — *ad* 2) złp. 293 gr. 19; — *ad* 3) złp. 1,114 gr. 24, kanonu rocznego z wolnością wszakże spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Nadto przyjmie pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego: — *ad* 1) w summie złp. 17,000; — *ad* 2) w summie złp. 4,700; — *ad* 3) w summie złp. 7,600; — zaciągnioną; od któréj przez następne 24 lata, wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa, prawem sejmowém z dnia 13 czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych; opłacać się także będzie nowo ustanowiony podatek ofiary wiłości: — *ad* 1) Z Koszanowa złp. 300 gr. 19; — *ad* 2) Z Sykuł złp. 102 gr. 10; — 3) Z Boguszczyc złp. 275 gr. 6.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć Vadium: — *ad* 1) złp. 3,750 gr. 8; — *ad* 2) złp. 779 gr. 7; — *ad* 3) złp. 2,533 gr. 18, w monecie srebrnéj kurs w kraju mającéj, lub w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobnąż ilość, to jest: — *ad* 1) złp. 3750 gr. 8; — *ad* 2) złp. 779 gr. 7; — *ad* 3) złp. 2,533 gr. 18.

Termina do licytacji przeznacza kommissja wojewódzka *ad* 1) *et* 2) na dzień 3 grudnia r. b.; — *ad* 3) na dzień 10 t. m. i roku. Licytacje od godziny 11 zrana zaczynać się będą.

O wszystkich innych prócz powyższych warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający, poweźmie wiadomość w biórze kommissji wojewódzkiéj, gdzie nawet warunki kupna, wraz z tabellą źródła intraty wykazującą, na drzwiach przy wejściu do sali sessjonalnéj wywieszone będą.

Wolno jest każdemu, chęć licytowania mającemu, o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się, w którym to celu do miejscowych dzierżawców zgłosić się należy. — Działo się w Warszawie dnia 28 września 1829 r. — Radca stanu, prezes R. *Rembieliński.* — Sekretarz jeneralny *Filipecki.*

### Wiadomości Warszawskie.

JW. Jenerał piechoty hrabia Kuruta udzielił nam urzędową wiadomość o zawarciu chwalebnego pokoju między państwem rossyjskim a Portą Ottomańską. Traktat przez który osiągnięto zupełnie pod wszelkiemi względami cel wojny, podpisany został w Adrjanopolu dnia 2 (14) września. Hrabia Lansdorf adjutant J. C. K. Mości przejeżdżał dziś w nocy przez Warszawę udając się z doniesieniem o tym wielkim i pamiętnym wypadku J. C. M. Wielkiemu Xięciu Cesarzewiczowi. — Szczęśliwa ta wiadomość ogłoszona została mieszkańcom Warszawy przez 101 wystrzałów armatnych.

— JW. senator kasztelan Tymowski zszedł z tego świata.

— Widzieliśmy tutaj w dniu 26 z. m. drugi znaczny transport blisko 6000 sztuk owiec, bardzo pięknego chowu Wisłę przechodzące, które xiąże Anhalt Koethen do swoich nowych Taurydzkich posiadłości w wschodniéj Rossji odesłał. — Stan zdrowia i piękność tego stada jest prawdziwie taka, iż nie pozostaje nic więcéj do życzenia i mamy nadzieję że ten drugi transport, pomimo wielkich trudów w podróży do tak odległego miejsca równie tak szczęśliwie jak i piérwszy w roku zeszłym do

przeznaczonego dojdzie miejsca. I przy tym transporcie była znów znaczna liczba różnych rzemieślniczych familji i owcarzów, których tenże xiąże dla zaludnienia swoich nowych posiadłości wysłał.

— W drukarni Gałęzowskiego i Komp. wyszedł z pod prasy tom jedynasty Zbioru pisarzów Polskich, czyli drugi części czwartéj. Obejmuje on początek *Kroniki Polskiéj Marcina i Joachima Bielskiego*, dzieła policzonego przez znawców do najznakomitszych naszych dziejopisarskich pamiątek.

PP. Prenumeratorowie zechcą się zgłosić po odebranie jego bez opłaty do właściwych kantorów tak w stolicy jak po województwach. — Opłatę na część piątą, złożą dopiero przy tomie następnym.

— Nr. 40 Motyla wyszedł z druku z załączeniem ryciny ostatniéj mody Paryzkiéj. Przedmioty które zawiera są: 1) Listy do dzieci polskich; 2) Pieśń do jesieni; 3) Sztuka palenia tytuniu i zażywania tabaki z honorem i pożytkiem; 4) Spiew do cygara; Droga do majątku za pośrednictwem tabakierki; 6) Pochwała tabaki (wiersz); 7) Anegdoty i notatki tabaczne; 8) Zagadka.

ROSSJA — *Z Odessy d.* 12 *września.* — Podług obliczenia w Dzienniku tutejszym umieszczczonego, podróż z Adrjanopola do Stambułu trwa godzin 48, i tak: z Adrjanopola do Hafsa 5, do Kuleli $2\frac{1}{2}$, do Eski-baba $2\frac{1}{2}$, do Araba-Burgas (dzisiejszego stanowiska Rossjan) 4, do Karistrji 4, do Tszorli 6, do Kinikli 4, do Silwrji 8, do Piratais 2, do Vergheli albo Kub-Burgas 2, do Bujuk Tszekmedsze 1, do Kutszuk-Tszekmedsze 3, nakoniec do Stambułu 4 godzin. W wojnie zatém obecnéj, Rossjanie posunęli się pod Stambuł o 34 godzin.

— Na wyspie Taman zrobiono dla numismatyki ważne odkrycie; wykopany został pieniądz srebrny, na którego jednéj stronie wybita głowa Herkulessa, a na drugiéj głowa końska z napisem ΣΙΝΔΩΝ (Sindy). Według tych śladów, moneta ta dobrze jeszcze zachowaną i piękną robotą wybita, należała do Sindów, Kaukazkiego ludu, który w okolicach Anappy między ujściem Kubanu i Sundszuk-kale miał swoje siedlisko. Wiele greckich osad jak np. Gorgypia, Hermonassa, Apaturum i t. d., były w tych samych okolicach pozakładane; wnosić zatém można, iż ta moneta w jedném z pomienionych miast, była bita. Niedawno znaleziono także w Anappie srebrny pieniądz zasięgający czasów Reskuworisa V., który rządził w Bosforze za Alexandra Severa (r. 230); wybity jest na nim rok 530 po epoce Pontyniańskiéj. I ten numismat jest bardzo rzadki, gdyż szczupła ilość pieniędzy przez nas znanych, pamięci pomienionego króla zasięgających, dochodzi tylko do roku 531.

ANGLJA. — *Z Londynu dnia* 22 *września.* — Z Madery przybyły do Londynu wiadomości dochodzące aż do d. 3 września. Wiedziano tam już o wypadkach na Tercejrze, ale wiadomość ta nie uczyniła prawie żadnego wrażenia. Załoga jednéj portugalskiéj korwetty, okazała buntowniczego ducha, nie z powodów politycznych, lecz dla tego, że już od 12 miesięcy żołdu nie brała. Jak tylko rządca wyspy pokazał dollary, natychmiast wróciła spokojność i dawne posłuszeństwo.

— Lubo główny kassjer banku angielskiego już od pół roku nie żyje, i po nim już kto inny nastąpił, jednakowoż wydają jeszcze bankonoty z jego podpisem, dla tego, że papier z sztychowanym jego podpisem, przynajmniéj jeszcze na 6 miesięcy wystarczy.

— Z Irlandji wyruszyły następujące oddziały wojska: Pułk 10, 11 i 88 do wysp Jońskich; pułk 1 do Gibraltaru; pułk 73 do Malty; pułk 18 i 86 do Indji zachodnich; pułk 22, 38, 77 i 84 do Jamajki.

— Kilku ajentów króla hiszpańskiego przybyło do naszéj stolicy w celu zakupienia sprawunków na uroczystość zaślubin królewskich. Okręt *Bormain*, umyślnie w tym celu najęty, ma odwieść zakupione przedmioty, do Bilbao.

— Dnia wczorajszego miał hrabia Matuszewic, konferencję z hrabią Aberdeen, ministrem sekretarzem stanu do spraw zagranicznych.

— Słychać, że parlament w ciągu trzech tygodni zwołany będzie.

— Dnia 19 popłynął do Lizbony pan M'Kenzie w charakterze jeneralnego konsula angielskiego.

— Mówią, że dnia 18 przepłynęło kanał 7 wojennych okrętów rossyjskich, w kierunku na morze Srodziemne.

— Kapitan Dickenson wydał na koszta swojéj obrony 42000 złp., których jak sądzą, admiralicja wrócić mu nie zaniedba.

— Dnia 18 przybył do Southampton pan Washington Irving, przeznaczony na sekretarza przy poselstwie Zjedn. kr. Ameryki północnéj w Londynie.

— Xiąże Wellington przechodząc się dnia 17 po mieście, spostrzegł w oknie pewnego sklepu karykaturę na niego zrobioną; zatrzymał się i ze śmiechem dość długo przypatrywał się jéj.

— Pozawczoraj otwarto piérwszy raz na użytek publiczny, nowy dom pocztowy.

FRANCJA. — *Z Paryża, d.* 23 *września.* — Admirał Rigni, popłynął do Lewantu na pokładzie okrętu *Conquerant*.

— Gazeta wychodząca w Rennes, zapewnia, że w mieście tém nie wiedziano ani słowa o mniemaném stowarzyszeniu Bretańczyków. Gazeta wychodząca w Rouen, zaprzecza temu. — Monitor odpowiadając wydawcy *Journal du Commerce*, oświadcza, iż z powodu wytoczenia téj sprawy przed sąd, wstrzymuje się od wszelkiego objaśnienia. — Pociągnięto także i pana Coudort młodszego, wydawcę dziennika *Indicateur*, wychodzącego w Bordeaux, za umieszczenie, rzeczonego artykułu o związku bretańskim.

— Hrabia Mallarme dawniejszy urzędnik pocztowy przekonany o przeniewierzenie, stał dnia 21 t. m. pod pręgierzem z ośmiu innymi winowajcami, z pomiędzy których dwóch piętnowano. Przez cały ciąg wystawienia swego, płakał rzewnemi łzami. Skazany jest prócz tego na 7letnie więzienie.

— Hrabia Alexander Delaborde, przywodzi teraz do skutku pomysł wychowania młodzieży przy pomocy podróżowania w obce kraje, stósownie do wniosków jakie na posiedzeniu akademji w téj mierze uczynił. Z jednego tutéjszych instytutów naukowych, będzie wysłanych 8 lub 10 młodzieży, którzy zwiedzą Włochy, jako dziedzinę sztuk, Niemcy i Szwajcarję jako siedliska naukowości, Anglję i Amerykę północną, jako miejsca nauki gospodarstwa krajowego i przemysłowości. Na wszystko poświęconych będzie lat dwa; piérwsza podróż zacznie się w miesiącu listopadzie i potrwa 8 do 9 miesięcy.

NIEMCY. -- Dnia 18 otwarto w Heidelbergu zgromadzenie niemieckich badaczów natury i lekarzy. Pan Tiedeman zagaił posiedzenie długą mową, w której skreślił wysokie znaczenie zgromadzenia i dał krótki obraz dzisiejszego stanu nauk przyrodzonych. Następnie odczytał sekretarz pan Gmelin statuta i listę imienną członków; po nim mówił pan Wendt (z Wrocławia) o szkodliwości arszeniku, a z kolei P. Treviranus (z Wrocławia) o działaniu ciepła na rośliny. -- Dnia 21 rozdano już drukowaną listę imienną członków którzy po d. 20 września nadjechali. Podług niéj było obecnych: Z Bawarji 23; z xięztwa Brunświckiego 1; z Danji 3; z Anglji 5; z Francji 8, między którymi baron Ferusac, założyciel i dyrektor tak zwanego *Buletin universel des connaissances scientifiques et industrielles*, niegdyś pułkownik głównego sztabu wojska francuzkiego; z Hanoweru 5; z wolnych miast 18; z wiel. xięztwa Heskiego 27; z xięztwa Lippe-Detmold 1; z xięz. Nassauskiego 2; z Niderlandów 5; z krajów cesarsko-austrjackich, jako to z Czech, Morawji i Węgrzech 7; z król. Polskiego 2; z król. Pruskiego 27; z król. i z xięztw Saskich 10; z Szwajcarji 5; z król. Wirtembergskiego 24; z wielkiego xięztwa Badeńskiego 33; z Heidelberga 29; razem 249; spodziéwanych jest jeszcze 21. -- Do przyszło-rocznego zebrania się, obrano miasto Hamburg.

-- W Hanowerze wezbrały nadzwyczajnie rzeki Leine, Aller i Ise, a wystąpiwszy z łożysk swoich, znaczne na polach, łąkach i w wioskach, zrządziły szkody.

-- Sejm związku niemieckiego, odroczył posiedzenia swoje na czas nieograniczony.

-- Ludność królestwa Bawarskiego ściśle obliczona, wynosiła roku 1819 łącznie z wojskiem 3,697,404 dusz; w roku 1825, także z wojskiem, 3,982,537 a w 1828; roku, 4,075,197.

— Niektóre pisma niemieckie udzieliły następującéj wiadomości. »Do najosobliwszych i wcale dotąd nieznanych zjawisk przyrodzenia na ojczystéj ziemi, należy bezwątpienia tak nazwana *gorejąca góra*, przy Sulzbach niedaleko Saarbrück. Jest ona kształtu niezupełnie foremnego ostrokręgu, trzyma 6 do 8 tysięcy stóp wysokości a cała jéj powierzchnia pokryta jest krzewem liściowym. Zbliżając się do wierzchołka, czuć można nacisnąwszy ziemię ręką, nie tylko widoczne ciepło, ale spostrzegać się obok tego daje znaczny brak wegetacji, tylko mech ulatujący i mnóstwo uschniętych i powalonych drzewin. Stanąwszy na samym szczycie, widzi z podziwieniem oko mnogie kłęby żaru wydobywającego się z szumem mniéj więcéj silnym, z rozmaitych rozpadlin, kształtu podłużnych kotlin na 30 stóp głębokich. Ten mglisty żar jest tak gorący, że w nim przez kilka minut jajko ugotować można. U spodu góry są kopalnie węgli z których jednę, głębiéj pod górę podchodzącą, zarzucić musiano, z powodu, że dla nadzwyczajnéj w niéj gorącości, robotnicy pracować nie mogą. Wszelkie usiłowania podjęte dla dojścia przyczyn tych wulkanicznych zjawisk, okazały się nadaremne dla zbytecznego gorąca wewnątrz góry panującego.

— Podług gazety teatralnéj wiedeńskiéj, pisma Göthego mają być przełożone w tym czasie na język polski, których wydanie prawdziwie wspaniałe w Warszawie ma być dokonane. Pewna znakomita osoba któréj to tłómaczenie przypisano, przesłała 50,000 złp. Göthemu z listem bardzo pochlebnym, lecz Göthe ofiarował tę summę tłómaczowi, na list zaś dał uprzejmy odpis.

## WIADOMOSCI NAUKOWE.

### O ZAMIERZONYCH TŁOMACZENIACH TALMUDU.

*„Co było, znowu nadéjdzie; co teraz się dzieje, jeszcze się zdarzy; nie masz nic nowego pod słońcem. Nie pamięta się pierwszych (zdarzeń) jak również następnych pamiętać się nie będzie, przez inne późniéj nastąpione.”* (*)

Te zdania starożytne, zdające się być zbyt ogólne, pewnych wyjątków wymagające, zupełnie się sprawdzają na przedsięwzięciu tłómaczenia Talmudu, tak przez X. Chiariniego i jego spółpracowników na język francuzki w ciągu lat 8, jako téż uczonego P. Pinnera w Berlinie na język niemiecki w biegu lat 4, a podobno i przez innych w przyszłości nastąpić mających tłómaczów. Nie jest to zaiste żadną nowością, bo przedsięwzięcie to jak niżéj wykażę, już kilka razy uskutecznione było.

Pominąwszy uczynioną w projekcie (objętym Dziennikiem Warsz. z r. 1826 Nro 11) do tłómaczenia Talmudu na język francuzki, wzmiankę, o *jedynym* (to nie zgadza się z prawdą, bo jest ich więcéj) przekładzie arabskim całego Talmudu, który nam teraz jest nieznany, gazeta rządowa pruska z d. 4 b. m. Nro 216, była w teraźniéjszym czasie piérwszą, która ogłosiła wiadomość, że znajduje się w królewskiéj bibljotece berlińskiéj, niemiecki przekład całego Talmudu przez uczonego Rabe, z którego przekładu X. Chiarini według jéj zdania nie omieszka korzystać. Ja zaś, pomimo zbyt szumnego rzeczonym projektem X. Chiariniego, objętego oświadczenia, w wyrazach: „Jeżeli zaś Talmud nie ma dotąd tłómaczów, tak jak inne xięgi starożytności i t. d.” pozwalam sobie następujące w téj mierze uczynić uwagi:

1. Nietylko że znaczna część Talmudu, jaką składa tak zwana *Miszna*, będąca głównym wątkiem, z którego reszta Talmudu wywinęła się i na niéj zasadza, już została kilka razy wytłómaczona i drukiem ogłoszona a szczególniéj:

*a)* Łacińskie tłómaczenie Miszny, z dwoma ważnemi komentarzami, t. j. Bartenura i Maymonidesa, wydane przez Surenhuzjusza volum. 6 in fol. Amstelodam. anno 1698, znajdujące się w tutejszéj bibljotece król.

*b)* Niemieckie tłómaczenie Miszny wraz z powyższemi komentarzami przez Rabego, w 6 tomach in 4to edyc. Anszpach 1760 do 63; -- ale nadto:

2. Całkowity Talmud, ile z kilku źródeł wiarygodnych, dotąd wyczerpać mogłem, już 3 razy został przetłómaczony, i znajduje się w rękopismach:

*a)* W Zurich w bibljotece tak zwanéj Karóla wielkiego, łacińskie tłómaczenie całego Talmudu przez Teodora Bibliandera professora teologji, który żył w połowie 16 wieku.

*b)* W téjże bibljotece podobne tłómaczenie przez wspomnionego wyżéj Surenhuzjusza, który żył w drugiéj połowie 17 wieku.

*c)* W królewskiéj bibljotece berlińskiéj, niemieckie tłómaczenie całego Talmudu przez Rabego.

Niektóre nawet traktaty Talmudu (oprócz Miszny) już są w języku łacin. i niem. drukiem ogłoszone.

Po tych krótkich i ogólnych uwagach co do tłómaczenia Talmudu, niech mi wolno będzie wyłożyć kilka postrzeżeń, nad dwoma niedawno w tym przedmiocie wyszłemi artykułami w gazetach berlińskich, a zarazem niektóre téraczasowo zapytania oddać pod sąd mężów światłych i religijno-moralnych, łączących do erudycji w ogólném jéj znaczeniu, szczegółową znajomość zasad religji Mojżesza.

Wspomnione artykuły, *pierwszy* w gazecie rząd. pruskiéj Nro 216, z podpisem W., obejmujący w krótkości

(*) (Ekles. R. 1 w 9 i 11.)

zamiar X. Chiariniego i niektóre jego względem skutków swego przedsięwzięcia zdania; *drugi* w gazecie Berl. Vosa z 15 t. m. Nro 189 zawierający oświadczenie P. Pinnera podéjmującego się wydać niemiecki przekład całego Talmudu z gruntownemi uwagami w biegu lat 4; te mówię artykuły, nietylko między sobą nie są zgodne, ale nawet w każdym z osobna, a szczególniéj w *pierwszym*, mniéj więcéj sprzeczności i stronnictwa sobie właściwego, widzieć się daje. -- Dla dowiedzenia tego dwojga, kilka tylko miéjsc z tychże artykułów przytoczę.

W artykule 1, za X. Chiarinim przemawiającym, czytamy między innemi:

„Zdaniem jest P. Chiariniego, iż wydanie, w języku powszechnie w Europie znanym, tłómaczenie Talmudu, przywiedzie żydów do zarumienienia się w obliczu świata, z powodu równie śmiesznych i niedorzecznych jak szkodliwych i złośliwych zasad Talmudu.”

Zaś w art. drugim, wzywa między innemi uczony P. Pinner:

„Aby ktokolwiek bąć wykazał choć jednę w Talmudzie zasadę, któréjby osnową była śmieszną lub złośliwą.”

Zobaczmy teraz, czy jest dostateczna zgodność, między wyżéj powołaném, Talmud w najgorszém świetle wystawiającém miéjscem piérwszego artykułu za X. Chiarinim, z inném miejscem czyli zdaniem X. Ch. w dalszym ciągu tegoż samego artykułu umieszczonem, które brzmi:

„Talmud nietylko że jest ważnym, jako wszędzie walor mające źródło kodexu religijnego starozakonnych, ale zarazem zawiéra on w sobie, obok niezliczonych błędów (tu nie ma żadnego przymiotnika o śmieszności, złośliwości i t. p.) wiele użytecznych i szacownych nauk pod względem objaśnienia biblji i starożytności, jak niemniéj filozofji i zdań świata w wiekach odległych.”

Zostawując roztrzygnienie lub sprostowanie tych sprzeczności właściwym interessentom i ich stronnikom, a bardziéj jeszcze postępowi czasu, w których się ich prace okażą, przystępuję do wyłożenia wzmiankowanych zapytań moich. Wprzódy jednak oświadczam, iż zapytania te i rezultata z nich wynikające, odnoszą się jedynie do niektórych obiecanych skutków i twierdzeń przedsiębiercy przekładu francuzk., bynajmniéj zaś do istotnego przedsięwzięcia nowego tłomaczenia Talmudu, którego wykonaniu nikt nie zaprzeczy należnéj zasługi, przez użyteczność względnie erudycji i starożytności, zwłaszcza jeśli zdatność, pilność i bezstronność strony przedsiębierczéj, odpowiedzą ważności przedmiotu.

Ponieważ w tyle razy nadmienionym piérwszym artykule, zamiar przedsięwzięty obéjmującym, wyraźnie brzmi:

„Tłómaczenie Talmudu, wykrywając jego śmieszne i złośliwe zasady, przywiedzie żydów do zaniechania zepsutéj nauki Talmudycznéj i do *powrotu* do czystego mozaizmu; a to, samo przez się, dalsze pożądane skutki sprowadzi,” -- nadmieniam więc:

*a*) Ze sławne dzieło Eyzenmengera, tego przez samych uczonych chrześcjan uznanego za najzaciętszego i zagorzałego nieprzyjaciela żydów, ogłoszone drukiem w języku najbardziéj w Europie upowszechnionym, bo w niemieckim, zawierające wszystkie z Talmudu miejsca draźli e, (których większa część jako do istoty religji Mojż. nie należąca, już w późniejszych edycjach Talmudu opuszczoną została), dzieło mówię pod tytut. «*Odkryty Judaizm*» stanowiące kompendjum wszelkich przeciwko Talmudowi zarzutów, które autor przez naciąganie, skupienie i ostrą przyprawę uczynił dotkliwie uderzające, nie mogło jednak dotąd wydać zamierzonego owocu.

*b*) Czy mozaizm, t. j. prawa i przepisy w starym test. zawarte mogą być wszędzie pojęte, i czyli znaczna ich część może się ostać bez wykładu czyli tradycji, jaką u Izraelitów jest Talmud? Jakżeby n. p. kto postąpił gdyby mu przyszło podług prawa Mojż. wymierzyć karę takiemu, co bliźniemu swojemu oko wybił? wszakże wedle brzmienia starego test. który (w II. X. M.) wyraźnie mówi: *oko za oko*, musiałby kazać obwinionemu oko wybić, przez co mógłby go narazić na niebezpieczeństwo życia.

*c*) Cóż znaczy *powrót do mozaizmu*? kiedyż to Izraelici mówiąc w ogóle o całym narodzie, a nie o małéj liczbie *Karaitów*, trzymali się samego tylko textu star. testamentu, bez wykładu czyli tradycji? Wszakże nawet *Karaici*, którzy tradycyjnéj nauki Talmudu nie przypuszczają, mają wykład star. test. czyli tradycję pod tytułem *Adereth*. (*) do którego się ściśle stosują; bo stary testament koniecznie wymaga wykładu czyli tradycji religjinéj, któraby go gdzie niegdzie objaśniła i uzupełniła. Poważam się w tém miejscu dodać nieodrębne może zapytanie: czy ten coby chciał ostatniemu twierdzeniu zaprzeczyć, a utrzymywałby, że sta. testament powinien że tak powiem literalnie tylko być tłómaczony i zachowany, bez przypuszczenia dalszego objaśnienia czyli wykładu; czy ten mówię nie zadałby także dotkliwego ciosu istocie chrystanizmu?

*d*) Poznawszy istotę karaityzmu, zasadzającego się szczególniej na odrzuceniu Talmudu, przekonawszy się oraz o niezbędnéj dla mozaizmu potrzebie wykładu, przypuścić wypada, że przytoczone wyżéj zdanie w słowach: » Tłómaczenie Talmudu, przywiedzie żydów do zaniechania jego zepsutéj nauki i do powrotu do czystego mozaizmu; a to samo przez się dalsze pożądane skutki sprowadzi. « daje się zredukować na tę nieomylnie sentencję: *zamiarem tłómaczenia Talmudu, jest, aby nasamprzód żydów przeistoczyć na Karaitów*, a daléj za pomocą tego na . . ., nie dokończę tego okresu, aż jaśniejsze zobaczę tłómaczenie się względem zamykających powyższe zdanie wyrazów » a to, samo przez się, dalsze pożądane skutki sprowadzi. « Powie zapewne nie jeden: że domyślnia jest jasna, i znaczy: że żydzi przejdą potém na łono innéj zupełnie wiary; lecz nie wchodząc w to, czy sposób taki godnie odpowiada wysokiemu zamiarowi pytam się: jestże ten wniosek loiczny? i nie sprzeciwia się on doświadczeniu? kiedy bowiem przeskok od karaityzmu do innéj wiary jest tak łatwy, czemuż Karaici od początku zawiązania się wiary chrześcjańskiéj do dziś dnia jeszcze istnieją? jeśli zaś w rzeczy saméj wspomniony wniosek jest mylny, cóż rozumieć przez owe dalsze skutki? jakaż to nowa sekta czyli reforma religji ma się wylęgnąć? ma być pożądaną?

Ścisłe obręby pisma do którego niniejsze uwagi moje podaję, nie dozwalają mi obsserniéj się rozwodzić w téj tak ważnéj materji. Zycząc więc przedsiębiercom tłómaczenia Talmudu w pokonaniu wielkich i nieprzewidzianych trudności, rzeczywistego powodzenia, dodaję, że bez ich pomocy oświata i cywilizacja Izraelitów w Niemczech, Francji, Hollandji, i t. p, już nastąpiła. — Stało się to wszędzie za pomocą czasu i skutecznego rządów usiłowania; a rząd polski działając w duchu mądréj i najwyższéj woli równie wspaniałomyślnego jak potężnego monarchy, stara się przez zbawiennie utrafione kroki do takiéj Izraelitów doprowadzić cywilizacji, któraby była zgodną z oświatą moralną i z ogólném dobrem kraju.

J. *Jugendhold*.

(*) *Karaici nie przypuszczając ani nauki talmudycznéj, ani nauki ewangielicznéj, nie są ani żydami ani chrześcjanami. Chcieli oni z początku trzymać się jedynie textu star. testamentu, ale z postępem czasu i doświadczenia, poznając niemożność tego, przyjęli wykład swojego mistrza czyli naczelnika relig: Eliasza ben Mozesa. Szanownych czytelników chrz. chcących się dokładniéj w tym przedmiocie oświecić, odsyłam do dzieła Kalmensohna o sektach żyd. oraz do Czackiego rozprawy o żydach, od stronnicy* 248 *do końca dzieła.*

*W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nro.* 472